

**Sygn. akt: I C 455/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Cyganek
Protokolant:	Stażysta Alicja Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa I. M.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

- ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego budowlano – hipotecznego N. H. z dnia 1 grudnia 2009 r. o nr (...)00- (...) zawarta między powódką I. M. a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. w G. jest nieważna w całości;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 76810,27 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy osiemset dziesięć złotych 27/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 marca 2020 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo ewentualne;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6417 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

SSO Joanna Cyganek

Sygn. akt IC 455/20

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 12 maja 2020 r. przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W. powódka I. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 76.810,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 31.03.2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń otrzymanych od strony powodowej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 10.06.2010 r. do dnia 11.02.2013 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...)09- (...), jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność ww. umowy w całości oraz o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego pomiędzy stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...)09- (...) zawartej dnia 1.12.2009 r. zawartej między stroną powodową, a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm

przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasadzającego te koszty do dnia zapłaty.

Ewentualnie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 75.297,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 31.03.2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego (...) Bank (...) S.A., w okresie od 10.06.2010 r. na podstawie abuzywnych postanowień umowy o kredyt nr (...)09- (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasadzającego te koszty do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podano, że w dniu 1.12.2009 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny denominowany, udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 150.110,71 CHF. Zawierając niniejszą umowę strona powodowa działała jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup>k.c., gdyż umowa ta nie miała związku z jakąkolwiek jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Wskazana kwota kredytu została przeznaczona na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych strony powodowej, tj. na sfinansowanie przedpłat na poczet nabycia od firmy deweloperskiej lokalu mieszkalnego oraz sfinansowanie kosztów budowy ww. lokalu mieszkalnego.

W uzasadnieniu powódka argumentowała, że zawarcie umowy o kredyt zostało poprzedzone spotkaniami w oddziale poprzednika prawnego pozwanego. Podczas tych spotkań ani razu powódce nie zaproponowano kredytu w złotych polskich, lecz zarekomendowano zawarcie kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego, nie przedstawiając takiej symulacji tego kredytu, która zawierałaby jasne, zrozumiałe informacje o opłatach okołokredytowych (w tym obowiązkowych ubezpieczeniach), zasadach waloryzacji kredytu i rat do waluty obcej, mechanizmie spreadu walutowego oraz wpływie wahan kursu tej waluty na wyrażoną w PLN wysokość zarówno raty, jak i całego salda zadłużenia w perspektywie długookresowej. Ponadto symulacja podawała wysokość rat wyłącznie w PLN.

Zapewniano jednocześnie stroną powodową o stabilności wysokości kursu waluty denominacji, co ostatecznie przekonało ją do wyboru tego rodzaju kredytu. Nie przedstawiono jej jednak wykresu zmian tego kursu w okresie poprzedzającym prowadzone rozmowy, a zbliżonym długością do proponowanego okresu kredytowania. W trakcie tych spotkań powódce ani razu nie pokazano też wzorca umowy rekomendowanego kredytu, ani ogólnych warunków jego udzielania, uniemożliwiając jej tym samym komfortową, rozważną i kompleksową analizę jego postanowień, celem zrozumienia jego konstrukcji, zidentyfikowania zagrożeń i wyodrębnienia kwestii budzących wątpliwości, a także przeanalizowania niejasnych klauzul. Bank nie tylko nie uprzedził strony powodowej, że w okresie poprzedzającym zawarcie umowy o kredyt kurs (...) uległ znaczącym wahaniom w stosunku do PLN, ale także pominął prognozy aprecjacji kursu (...) względem PLN w nieodległej przyszłości, które to prognozy powinny być pozwanemu znane jako profesjonalistę. Reasumując, bank na etapie rozmów przedkontraktowych nie poinformował strony powodowej w sposób jasny, klarowny i zrozumiały, a jednocześnie pełny, o ryzyku ekonomicznym wiążącym się z zawarciem umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Umowa o kredyt została sporządzona przez bank na jego wzorcu umownym, bez możliwości negocjowania jej warunków, w szczególności w zakresie jej części ogólnej i rozproszonych w niej postanowień składających się na klauzulę waloryzacji kredytu walutą obcą, określających zasady uruchomienia kredytu i zasady spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa miała zatem charakter adhezyjny i wybór powódki sprowadzał się jedynie do akceptacji w całości lub jej odrzucenia.

W ocenie powódki wiele z postanowień umowy o kredyt, które były przedmiotowo istotne, wynikające ze wzorca umowy stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego, tworzyły łącznie mechanizm waloryzacji kredytu i rat kredytu walutą obcą.

Zdaniem powódki doszło do naruszenia granic swobody umów. Wynika to z faktu, że umowa była tak skonstruowana, że brak było ekwiwalentności świadczeń stron i równego rozkładu ryzyka kontraktowego między stronami.

U dalszej części uzasadnienia powódka wyjaśniła, że jej zdaniem niniejsza umowa jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. W ocenie strony powodowej umowa jest nieważna z uwagi na zasadniczą dysproporcję w prawach i obowiązkach stron na korzyść przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta. W okolicznościach niniejszej sprawy, stworzona przez bank klauzula waloryzacyjna nie odwoływała się do ustalonego w sposób obiektywny kursu (...), a zatem taki, na który żadna ze stron nie miałyby wpływu.

Zdaniem powódki na podstawie samej umowy o kredyt strona powodowa nie była w stanie określić finalnej wysokości kredytu, jakiego udzieli jej bank i jego równowartości w (...), z uwagi na mechanizm zawarty w § 13 ust. 3 pkt 1 i 2 CO. Gdyby zaś nie wystąpiła do pozwanego o wydanie zaświadczenia dotyczącego uruchomienia transz kredytu, nigdy by się nie dowiedziała, jakiej wysokości został uruchomiony kredyt i jaka jest jego równowartość w (...) według dokonywanych przez bank przeliczeń (k. 8-28).

W odpowiedzi na pozew, (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Pozwany zakwestionował roszczenie powodów co do zasady, jak i co do wysokości.

W uzasadnieniu wskazano, że brak jest podstaw do uznania postanowień umowy kredytu za klauzule niedozwolone. Ponadto w ocenie pozwanego powódka nie posiadała interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa. Zdaniem pozwanego bank nie dopuścił się jakichkolwiek uchybień w zakresie udzielania i realizacji umowy kredytu. Pozwany zaprzeczył, by powódka nie była poinformowana w jaki sposób bank dokona ustalenia kursu na dzień wypłaty kredytu. Wskazał, że powódka samodzielnie i z pełną świadomością we wniosku kredytowym spośród 7 walut, w tym PLN wybrała walutę kredytu właśnie w (...). Powódka dobrowolnie zdecydowała się na kredyt denominowany w (...), będąc wszechstronnie poinformowana o ryzyku z tym związanym. Ponadto, pozwany nie zgodził się ze stwierdzeniem, że kursy walut stosowane przez bank były ustalone swobodnie, jednostronnie, w oderwaniu od realiów rynkowych. Jego zdaniem bank nie podejmował jednostronnie decyzji o wypłacie środków z tytułu udzielonego kredytu. Strona pozwana nie zgodziła się ze stwierdzeniem, żeby kredytobiorca został zobowiązany do zwrotu innej kwoty, niż kwota udzielonego kredytu. Pozwany uzasadniał, że umowa kredytu była ustalana indywidualnie z kredytobiorcą. Konsument wiedział jaką kwotę kredytu otrzyma, ile wyniosą odsetki oraz raty, ponieważ umowa kredytu nie dawała bankowi prawa do swobodnego i nieograniczonego decydowania o wysokości kursu walut, a w konsekwencji o wysokości kwoty kredytu. Pozwany uzasadniał, że w okolicznościach niniejszej sprawy strony ustaliły walutę zobowiązania wyrażoną we frankach szwajcarskich, a walutę wykonania zobowiązania w złotych lub w (...). Umowa kredytu natomiast zawierała wszystkie przedmiotowo istotne elementy, na które strony się zgodziły, ponieważ określała kwotę kredytu w wysokości określonej w (...) oraz obowiązek jej zwrotu wraz z odsetkami na rzecz kredytodawcy. Wskazana kwota i waluta kredytu były znane stronom w dniu zawarcia umowy. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki (k. 72-112).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 1.12.2009 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W. (obecnie: (...) Bank (...) S.A. w W.) umowę o kredyt hipoteczny nr (...)09- (...). Powódka umowę zawarła jako konsument.

„Regulamin udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H.” stanowił integralną część umowy.

Na podstawie § 1 umowy kredytowej kredyt był denominowany, udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 150.110,71 CHF. Okres kredytowania wynosił czas od 1.12.2009 r. do 10.11.2039 r. Umowa kredytu zawierała niedozwolone klauzule umowne, tj. § 1 ust. 1 (...), § 4 ust. 1 (...), § 1 ust. 2 (...), § 1 ust. 3 pkt 2 (...), § 8 ust. 5 (...), § 8 ust. 6 (...), § 13 ust. 1 (...), § 13 ust. 2 i ust. 3 (...), § 15 ust. 7 pkt 2 lit. a i pkt 3 (...). Kredyt na cel mieszkaniowy oprocentowany był w wysokości 4,45 % p.a. Rzeczywista roczna stopa procentowa ustalona została na 4,53 % p.a. Roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień podpisania niniejszej

umowy wynosiła 20% p.a. Sposób obliczania i warunki jej zmiany określone były w (...). Zgodnie § 2 całkowity koszt udzielonego kredytu miał wynosić szacunkowo 267.688,13 zł. Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji związanych z zawarciem umowy, szacunkowo miała wynosić 8.495,95 zł. Pozostałe koszty, m. in. koszt ustanowienia hipoteki, koszt ubezpieczenia nieruchomości, łącznie wynosić miały szacunkowo 12.097,75 zł.

Zabezpieczeniem kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna do sumy 600.000,00 zł ustanowiona na nieruchomości należącej do powódki.

Uruchomienie kredytu miało nastąpić nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez Kredytobiorcę warunków uruchomienia, określonych w ust. 4. Spłata kredytu miała następować zgodnie z harmonogramem spłat doręczonym Kredytobiorcy.

dowód: umowa o kredyt nr (...)09- (...) z dnia 1.12.2009 r. k. 34-41, ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.- H. k. 42-47, regulamin udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. k. 209-217, instrukcja udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. k. 219-231, wniosek o kredyt mieszkaniowy N.- H. z dnia 18.09.2009 r. k. 121-127, wniosek o wypłatę transzy kredytu mieszkaniowego z dnia 2.12.2009 r. k. 128-129, wniosek o wypłatę transzy kredytu mieszkaniowego z dnia 26.05.2010 r. k. 130-131, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach z 15.09.2009 r. k. 132, aneks do umowy nr (...) z dnia 24.04.2010 r. k. 48, aneks do umowy nr (...) z dnia 22.10.2010 r. k. 49, wydruk z KRS z dnia 20.07.2020 r. k. 115-119.

Wypłata kredytu nastąpiła w dwóch transzach, tj.: w dniu 3.12.2009 r. nastąpiło uruchomienie 1. transzy kredytu w kwocie 298.372,86 zł, co stanowiło wg banku równowartość 113.618,24 CHF oraz w dniu 28.05.2010 r. nastąpiło uruchomienie 2. transzy kredytu w kwocie 99.555,11 zł, co stanowiło wg banku równowartość 36.492,47 CHF. Łącznie bank oddał do dyspozycji powódki kwotę 397.927,97 zł, co stanowiło wg banku równowartość 150.110,71 CHF.

dowód: zaświadczenie z dnia 9.02.2020 r. k. 50-53

Zgodnie z informacją przedstawioną w zaświadczeniu pozwanego z dnia 13.07.2020 r. wysokość spłaconego przez powódkę kapitału wyniosła 38.653,54 CHF czyli 144.284,94 zł, a wysokość spłaconych odsetek wyniosła 41.433,05 CHF 149.417,00 zł.

dowód: zaświadczenie pozwanego z dnia 13.07.2020 r. k. 199-202, zestawienie spłat rat kredytu i odsetek od kredytu za okres od 3.12.2009 r. do 18.04.2015 r. k. 260-272

Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści. Kredyt był przeznaczony na zakup domu. Powódce zależało, aby rata kredytu była jak najniższa ze względu na jej zarobki. Całkowicie zaufała przedstawicielowi banku, zapewniono ją, że to najlepsza dla niej umowa oraz że kredyt w złotych nie zapewni niższej raty. Nie mogła wpływać na zapisy umowy. Nie zostało powódce wyjaśnione, jak jest ustalony kurs (...).

dowód: zeznania powódki k. 291-291v (00:05:39-00:14:03) oraz uzupełniające zeznania powódki k. 343v (00:12:16-00:25:41)

Przed zawarciem umowy kredytu zwykle było kilka spotkań, klienci mogli o wszystko pytać, uzyskiwać informacje odnośnie zawieranych umów. Kredytobiorca mógł zadawać pytania, jeżeli czegoś nie rozumiał. Umowy nie można było negocjować, nie było szansy, żeby wynegocjować inną marżę. Przekazywano klientom informacje, że zawarcie kredytu w (...) jest obciążone ryzykiem walutowym.

dowód: zeznania L. W. k. 292-293 (00:27:40-00:56:41)

Pracownicy banku byli przeszkoleni i to w ich obowiązku było przestrzeganie procedur. Nie można było przewidzieć kiedy i jak zmieni się kurs. Była możliwość zabrania umowy do domu, żeby zapoznać się z nią. Bank nie zaakceptowałby

istotnych zmian zaproponowanych przez klienta. Klient mógł wielokrotnie spotykać się z pracownikiem banku i omawiać wszelkie wątpliwości.

dowód: zeznania W. O. k. 321-322 (00:05:29-00:33:41)

Pismem z dnia 3.03.2020 r. powódka złożyła pozwanemu reklamację dotyczącą przedmiotowej umowy o kredyt w zakresie nienależnie pobranych od niej środków w okresie od 10.03.2010 r. do 10.01.2020 r. w kwocie 275.718,03 zł w związku z nieważnością umowy, ewentualnie nienależnie od niej pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinna ona spłacić w okresie od 10.03.2010 r. do 10.01.2020 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość rat kredytu w kwocie 75.621,00 zł. Jednocześnie powódka wezwała pozwanego do zapłaty w/w kwot.

Pozwany nie znalazł podstaw do uznania roszczeń powódki.

Reklamacja strony powodowej z dnia 3.03.2020 r. k. 61-62, pismo pozwanego z dnia 30.03.2020 r. k. 63-64

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów oraz na podstawie zeznań świadków.

Sąd uznał za wiarygodne oraz przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy w/w dokumenty, albowiem zostały one sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla danego typu dokumentów. Ponadto ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania.

Sąd pominął dowody z dokumentów w postaci zarządzeń Prezesa Zarządu (...) Bank (...) S.A. oraz pism banku dotyczących zmian Regulaminu. Wskazać należy, że wprowadzane przez pozwanego zmiany w Regulaminie po zawarciu przedmiotowej umowy kredytu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić należy, że abuzywność zapisów, powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. Sąd pominął również dowody z dokumentów w postaci: wydruków kursów walut pozwanego, zawiadomienie o zmianie oprocentowania, Ocenę wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w (...) na PLN sporządzonej przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego w 2013 r., Opinię na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego PLN/ (...), pismo Zastępcy Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 31.05.2017 r., informację o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców hipotecznych z 2009 r. ze względu na fakt, że nie były one przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy. Wskazane przez strony dowody wskazują na istnienie różnych ocen prawnych i aspektu ekonomicznego kredytu udzielonego w walucie (...). Wskazać natomiast należy, że przeprowadzenie prawnej oceny umowy zastrzeżone jest dla Sądu.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd natomiast zeznania powódki, ponieważ w dużej mierze korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powódka przedstawiła okoliczności, w których zaproponowano jej zawarcie umowy kredytu, jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych. Sąd dał również co do zasady wiarę zeznaniom świadków L. W. i W. O., którzy wskazali, że przed zawarciem umowy klientom zwykle były wyjaśniane wszystkie wątpliwości, natomiast nie pamiętali okoliczności zawarcia umowy z powódką, zatem nie byli w stanie potwierdzić, czy wobec niej zastosowano wszelkie zasady kontaktu z klientem, o których zeznawali in abstracto. Potwierdzili oni natomiast, że umowy kredytu nie można było negocjować.

Sąd postanowił pominąć dowód z opinii biegłego jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia, bowiem na etapie rozstrzygania o tym dowodzie doszedł do przekonania, że żądanie ewentualne o zapłatę jest bezzasadne, a rozważeniu podlegało jedynie żądanie główne o zapłatę zgłoszone w pozwie.

**Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 76.810,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 31.03.2020 r. tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w związku z uznaniem umowy kredytu nr (...)09- (...) z dnia 1.12.2009 r. za nieważną, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 75.297,48 zł tytułem nadpłaconych rat kredytu.

W sprawie bezsporne było, że strony zawarły umowę kredytu na kwotę 150.110,71 CHF. Wypłata kredytu denominowanego w walucie obcej nastąpiła w złotych z zastosowaniem mechanizmu z § 13 ust. 1 (...), a zatem po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej banku. Powódka zgodnie z umową miała obowiązek spłacać kredyt w miesięcznych, równych ratach kapitałowo-odsetkowych z zastosowaniem metody zawartej w § 5 ust. 3 umowy tj. w walucie polskiej.

Sąd ustalił ponadto, że umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powódka wyjaśniła w wiarygodny sposób, że nie miała żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznaje za abuzywne. Pozwany przyznał natomiast, że poinformował jedynie kredytobiorcę o ryzyku kursowym oraz o fakcie, że z tego względu mogą wzrosnąć miesięczne raty. W związku z tym swoboda powódki ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt.

Sąd zwrócił uwagę na fakt, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut przedawnienia wskazany przez pozwanego. Na podstawie art. 118 zd. pierwsze k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądania powodów o zapłatę opierały się na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., w związku z czym, zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu, żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu. W oparciu o stanowisko (...) wyrażone w wyroku z dnia 22.04.2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powódka złożyła pozwanemu reklamację dnia 3.03.2020 r. i wezwała go do zapłaty kwoty 275.718,03 zł w związku z nieważnością wskazanej umowy kredytu, zatem należy uznać, iż od tego momentu powzięła wiedzę o istnieniu klauzul abuzywnych w umowie, którą zawarła z pozwanym. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony dnia 12.05.2020 r., zatem zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego jest nieuzasadniony. Ponadto umowa kredytu nie została wypowiedziana, a powódka w pozwie wniosła o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego. Takie roszczenia się natomiast nie przedawniają.

Sąd rozpoznał żądanie główne powódki o zapłatę sprowadzające się do ustalenia nieważności umowy z uwagi na zawarcie w jej treści postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Powódka wskazała te klauzule tj. § 1 ust. 1 (...), § 4 ust. 1 (...), § 1 ust. 2 (...), § 1 ust. 3 pkt 2 (...), § 8 ust. 5 (...), § 8 ust. 6 (...), § 13 ust. 1 (...), § 13 ust. 2 i ust. 3 (...), § 15 ust. 7 pkt 2 lit. a i pkt 3 (...) i w rzeczywistości mogą one zostać uznane za niedozwolone, ponieważ dają pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Powódka, w toku przeprowadzonego postępowania wykazała, że przytoczone klauzule nie zostały przez nią uzgodnione z bankiem. Nie było żadnej możliwości negocjacji umowy. Jednocześnie wszystkie te klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na powodów. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, podług którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17).

Zdaniem Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Zaznaczyć należy bowiem, że pozwany jest profesjonalistą i prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Natomiast powódka, jako osoba fizyczna zawarła umowę niezwiązaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W związku z tym bez wątpienia powódka w niniejszej sprawie posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup>k.c.

Na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zatem kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Natomiast Sąd zwrócił uwagę na fakt, że kwota, którą powódka miała zwrócić pozwanemu nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Jeżeli umowa zawiera jakiegokolwiek zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację, to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c., ponieważ rażąco naruszają interesy konsumenta.

Sąd miał na uwadze, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. W związku z powyższym, argument pozwanego dotyczący wprowadzenia tzw. ustawy antyspredowej z dnia 26.08.2011 r. nie miał znaczenia w niniejszej sprawie. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd uznał, że żądanie powódki o zapłatę w związku z ustaleniem nieważności umowy kredytowej jest zasadne. Uznając, że przywołane przez stronę powodową klauzule w rzeczywistości są abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą powódki, umowa jako sprzeczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. Natomiast bez wyeliminowanych postanowień jej wykonanie nie jest możliwe. Ustalenie nieważności przedmiotowej umowy skutkuje tym, że strony nie są nią związane i od początku nie były. Są natomiast obowiązane zwrócić sobie wzajemnie to, co już świadczyły na rzecz drugiej strony.

W myśl art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Odwołanie się do tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby banku jest nieprecyzyjne, w związku z czym narusza wskazany przepis. Powódka bowiem nie wiedziała i nie mogła przewidzieć według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona jej rata. Doszło więc do oczywistego naruszenia przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy,

sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe jest coraz większe, bowiem wówczas nie ma jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Skutkuje to nieważnością całej umowy kredytowej na podstawie art. 58 k.c.

W ocenie sądu, niniejszą umowę należy uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także z uwagi na fakt, że nawet gdyby za rzeczywistą przyczynę wytoczenia powództwa uznać nie tyle skutki tzw. spreadu, co sam wzrost kursu franka szwajcarskiego, w dniu zawarcia umowy powódka obejmowała swoją świadomością co najwyżej możliwość kilkuprocentowej zwwyżki i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie tak ogromnej zwwyżki jaka miała miejsce w niniejszych okolicznościach. Ponadto, sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego jest tym bardziej zauważalna i niewątpliwa, gdy weźmiemy pod uwagę okoliczność, że w przypadku tak znacznego i niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Natomiast bank pozyskiwał środki znacznie wyższe, niż przekazane do dyspozycji powódki, w związku z niemal podwojonym kursem (...).

W ocenie Sądu roszczenie powódki o zapłatę w związku z ustaleniem nieważności umowy nie stanowiło nadużycia konstrukcji prawnej ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą i nie było sprzeczne z art. 5 k.c. W niniejszej umowie kredytu, to pozwany zawarł klauzule abuzywne. Pozwany już na etapie konstruowania wzorca umowy naruszył dobre obyczaje. Miał on pełną dowolność kształtowania wzorca umowy i mógł zawrzeć w nim mechanizm ustalania kursu waluty korzystny dla konsumenta, albo przynajmniej obiektywny i sprawiedliwy. Taki, aby konsument mógł zweryfikować realną wartość kredytu i przede wszystkim rat, które będzie musiał zapłacić. Niewątpliwie pomogłoby to uzyskać powódce pełny obraz ryzyka w przypadku zawarcia umowy kredytu w walucie obcej.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego budowlano-hipotecznego N.-H. z dnia 1.12.2009 r. o nr (...)09- (...) zawarta między powódką, a poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna w całości-pkt 1 wyroku.

Ponadto Sąd uznał, że żądanie główne o zapłatę kwoty 76.810,27 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów w związku z nieważnością umowy kredytu zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia głównego Sąd rozważył w oparciu o przepis art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2021 r. (sygn. III CZP 6/21), mającą moc zasady prawnej, należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany pogląd SN. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia głównego o zapłatę, w kwocie wskazanej w pozwie przez powódkę.

W punkcie 2 wyroku, biorąc na uwagę wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 58 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 76.810,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 marca 2020 r. do dnia zapłaty. Powódka bowiem domagając się zwrotu świadczeń uiszczonych w okresie od 10 czerwca 2010r. do 11 lutego 2011r. włącznie, skorzystała z uprawnienia do rozdrobnienia roszczeń (k. 306). O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie na podstawie art. 481 k.c.



Odnosząc się natomiast do żądania ewentualnego o ustalenie oraz zapłatę kwoty 75.297,48 wraz z odsetkami tytułem zwrotu świadczenia uiszczonego przez powódkę na rzecz pozwanego w toku realizacji umowy kredytu hipotecznego z dnia 1.12.2009 r. w wysokości wyższej niż rzeczywiście należna wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. pierwsze k.c., postanowienia zawarte w § 1 ust. 1 (...), § 4 ust. 1 (...), § 1 ust. 2 (...), § 1 ust. 3 pkt 2 (...), § 8 ust. 5 (...), § 8 ust. 6 (...), § 13 ust. 1 (...), § 13 ust. 2 i ust. 3 (...), § 15 ust. 7 pkt 2 lit. a i pkt 3 (...) nie wiązałyby powodów i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec powódki, jednak jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Zgodnie z orzecznictwem (...), nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” powstałe braki w umowie. Natomiast w ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Taka umowa nie zostałaby zawarta z uwagi na jej ekonomiczną nieopłacalność i nie mogłaby funkcjonować w ramach oferty banku. Zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Z uwagi na powyższe, żądanie ewentualne o zapłatę nie mogło zostać przez Sąd uwzględnione, dlatego Sąd oddalił powództwo ewentualne- pkt 3 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionej przez powoda opłaty od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika – 5.400 zł, powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 4 wyroku).

SSO Joanna Cyganek

Zarządzenia:

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powódki i pełn. pozwanego;
2. Z wpływem albo za 14 dni.